

KRYSTYNA MAJ

ur. 1933; Motycz

Miejsce i czas wydarzeń	Motycz, II wojna światowa, PRL
Słowa kluczowe	etnografia Lubelszczyzny, kultura ludowa, obrzędowość doroczna, Wielki Post, Wielkanoc, potrawy postne, dyspensa na spożywanie mleka

Post na Wielkanoc

K.M.: *Na Wielkanoc to był post, już cały te siedem tygodni postu, to już nawet nie wolno było prawie z mlekiem jeść...tylko olej i woda jakaś tam, były zawsze suszone te owoce, gruszki, jabłka, to te, te kluski były z makiem, z to wodo. [...]*

C.M.: *Są, sąsiadka opowiadała, że urodziła dziecko i trzeba było pójść do księdza po dyspensę, bo w poście, żeby jakiegoś mleka temu dziecku dać. No to poszła. A ksiądz mówi: „A ty jesteś za młoda na to jeszcze. Nie dostaniesz dyspensy”. No to później babcia poszła. Na kolanach tam prosiła go, pocałowała w sutannę, tego. No to: „W niedzielę można. Ale więcej pamiętaj sobie: nie wolno”. [...] A, a wtedy przecież to jak kto miał dwa konie, to, a rok się zaczął wcześniej, wiosna, to trza było robić w polu, to ludzie mdleli po polach, bo. A olej to na twarz wyłąził, ludzie jak Chińczyki się robiły żółte. Bo to, aby o tym oleju żył.*

K.M.: *No i to tak: tylko olej i ta woda do klusek, to kluski z makiem, to z to wodo. To jak już ktoś przyszedł do kościoła na rezorekcje, to firgało wszystko, bo to było niemożliwe.*

Data i miejsce nagrania	2011-04-05, Motycz
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Rafał Czekaj
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"